KURJER WARSZAWSKI.

D. 22. Sierpnia. — Rok 1841. Niedziela. | № 222. | Jutro, Ś. Filip Benicjusz. Pierwsza Kwadra.

Wczoraj w Kościele PP. *Wizytek* w czasie solennej Summy, Artyści wykonali Mszą *Hajdena*. — Mieszkańcy Guberniji *Podlaskiej*, chcąc uświetnić pamiątkę zaślubin J. C. W. W. Xięcia CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU, złożyli składkę na rzecz Szpitalu *Siedleckiego*, i na wsparcie ubogich, i upraszali o wyjednanie Najwyższego zezwolenia, aby ten Szpital nazwany był *Marjańskim*. N. PAN, maiąc Sobie o tem przez Namiestnika Kr: doniesionem, pochwalaiąc czyn takowy mieszkańców, Najmiłościwiej zezwolić raczył na udzielenie Szpitalowi Siedleckiemu nazwiska „Marjańskiego.”, — Z ogłoszonych Postanowień z d. 16/28 Kwietnia r. b., wiadome są dobrodziejstwa i łaski, iakie podobało się Najjaśniej: PANU zlać na mieszkańców Królestwa Polskiego, z powodu radośnego wypadku zaślubin J. C. W. CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU. Spełnienie dobroczynnych zamiarów N. PANA iuż nastąpiło, i wykazuie rezultat następuiący: Na mocy Postanowienia, Najwyższego Manifestu zapewniaiącego mieszkańcom ulgi w ciężarach, odpisane będą z ksiąg kassowych należności skarbowe: z Epoki Xięstwa Wars:, iakoteż z Epoki Królestwa Polskiego po koniec 1831 r. w ilości złotych 13,344,247 gr. 16; z lat 1832 po 1837, złotych 3,010,390 gr. 9; kary exekucyjne z lat: 1839 i 1840, zł. 359,737 gr. 7; w Ogóle zł. 16,774,375 gr. 12. Wartość produktów do magazynow w roku 1831 dla Wojsk Rossyj: po koniec każdy: t. r. dostawionych, a które w zaległościach skarbowych po koniec 1839 r., na mocy Art: 7go powołanego Manifestu przyięte będą, wynosi z 2ch miesięcy: Września i Paźd:, we wszystkich Gubernjach razem zł. 672,195 gr. 21; z poprzednich zaś miesięcy 1831 r. dotąd nie iest obrachunek ułożony. Pożyczki przez Bank rozmaitym fabrykantom na kupno wełny przed rokoszem poczynione, a na mocy art. 8go spłacone być maiące przez nich, dowodami Kommissji Likwi: lub asekuracjami skarbowemi, wynoszą łącznie z procentami do 16 (28) Kwiet: r. b. obliczonemi, zł. 784,936 gr. 20. Straty przez fabrykantów w czasie rokoszu poniesione, a dotąd niewynagrodzone i maiące być na mocy art. 9go przez Skarb Królestwa zaspokoione, z potrąceniem summ Skarbowi lub Bankowi należnych, przez przybliżenie wynoszą zł. 358,318 gr. 9. Kary administracyjne po koniec r. 1837, przez Komissją Rząd: Spraw Wew: wymierzone, czynią summę zł. 3,275. Na mocy Najwyższego Manifestu, ułaskawiaiącego od kar, wyrokami Sądów cywilno karnych Królestwa naznaczonych, w ogóle 9,755 osób dostąpiło ułaskawienia; w szczególności z iurisdykcji Sądów kryminalnych, to iest: w Gubernji Mazowiec: i Kalis: osób 4,778, Płoc: i Augustows: 2,563, Lubels: i Podlas: 1,317, Kieleck: i Sandomiers: 1,097, razem 9,755; a między temi było: 8,031 mężczyzn i 1,724 kobiet; ze względu zaś wyznania, było 7,816 Chrześcjan, a 1,939 Starozakonnych. — Jutro w Kościele XX. *Kapucynów* o w pół do 10tej przed południem, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Igna: *Dobrzyńskiego;* na które pozostały Syn uprasza łaskawych Przyiaciół i Kolegów. — *Bank Polski.* Z najwyższej troskliwości o dobro poddanych swoich, N. PAN raczył rozkazać założenie 2ch *Magazynów składowych*, w zamiarze zapobieżenia dotkliwemu dla rolników zbytecznemu spadaniu ceny zboża prywatną własnością będącego, a na sprzedaż zagranicą przeznaczonego. Magazyny podobne otwarte zostały, ieden w *Nowogieorgiewsku* dla zboża spławianego i przywożonego z miejsc wyżej tego punktu leżących; 2gi w *Włocławku* dla zboża z wszelkich innych miejsc pochodzącego. Bank na zastaw złożonego w tych Magazynach zboża, udzielać będzie zaliczenia pod warunkami w ogólności dla pożyczek na zboże ustanowionemi, a mianowicie: na zboże zdrowe, suche, czyste w iednym z tych Magazynów złożone, zaliczać będzie Bank Polski połowę iego wartości, iaka stanowiona będzie co miesiąc przez Bank, zasadzaiąc się na miejscowych śre-

dnich cenach targowych z 3ch upłynionych miesięcy. Opłata od złożonego zboża za koszt składu, konserwacji, miary, wniesienia do Magazynu i zniesienia na fury lub statek przy budowli stojący, oznaczona została Najwyższym Ukazem z d. 11/23 Czer: r. b. na 2½ kopiejki sreb: od korca za 1szy miesiąc, 2 kopiejki od korca za 2gi miesiąc, półtory kopiejki od korca za 3ci miesiąc i wszystkie następne licząc zawsze miesiące całkowite, chociażby zboże w ciągu którego zostało odebrane. Wszystko zboże w tych Magazynach złożone, zabezpieczone być ma przez Bank od ognia na rachunek Właścicieli iego i obliczane miesięcznie z góry niewyżej iak na iednę kopiejkę za 15 rubli sr: wartości zboża przez Właściciela przy składaniu dobrowolnie ustanowionej. Na zsypane zboże wydawane będą świadectwa wystawione na imie składaiącego, lub też na imie osoby wykazanej. Świadectwem objęte zboże, wydane będzie za zwrotem dowodu, na którym dosyć iest zrobić cessję dla przelania iego własności. Za całą wartość złożonego w Magazynach *Nowogieorgiewskim* i *Włocławkowskim* zboża, Bank Polski iest odpowiedzialny, iak za każdą inną iemu powierzoną własność. Na tych zasadach zboże wszelkie w Magazynie Nowogieorgiewskim może być zsypywane od d. 1go Września r. b.; w Włocławku zaś każdego czasu. Radca Stanu Prezes *Lubowidzki*. Sekre: Jłny *Łubkowski*. — ORATORJUM ELSNERA. Jutro punktualnie o godz: 4tej po połudn:, wykonanem będzie w Kościele *Ewangielickim*, ofiarowane przez Autora Najiaśniejszemu PANU Oratorjum *Elsnera*, przez przeszło 450 Amatorów i Artystów muzyki. Wspaniałe to i w swym pomyśle iedyne dzieło, dane na cele *dobroczynne*, zasługuie aby było słyszanem. Bilet wnijścia bez różnicy miejsc, kosztuie zł. 5. Składy nut muzycznych: *Klukowskiego*, *Senewalda*, *Spiessa* i Kancelarja Kolegjum Kościelnego, trudnią się przedażą tychże biletów. — Wyszło z druku dziełko: *Treść nauki Chrześcjańskiej, wyroki i zdania JEZUSA CHRYSTUSA, oraz rozmyślania na dni tygodnia.* Poświęca Wydawca w dowód wysokiego poważania i szczególniejszej wdzięczności wszystkim łaskawym Dobroczyńcom przyczyniaiącym się (choć przez nabycie tej maleńkiej książeczki za złotóweczkę), do odnowienia Kościołka Sgo KAZIMIERZA u Sióstr Miłosierdzia w Warszawie przy ulicy Tamka, z uroczystem zapewnieniem, że codziennie w tymże Kościołku dziatki w liczbie blizko 200 błagać będą BOGA, aby ta ofiara stokrotnie nagrodzoną została. Nabyć tych książeczek można u Sgo KRZYŻA w Kancellarji Urzędnika Stanu Cywil:, tudzież w Szpitalu Sgo KAZIMIERZA, u X. *Replińskiego* w Dobroczynności, u X. *Bogdana*, iako też w Księgarniach: *Węckiego* na Krakowskiem-Przedmieściu, u Augusta Emmanuela *Glücksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, i u *Szteblera* na Nowym Świecie. — STEARYNA. Duch przemysłu posunięty olbrzymią dźwignią wynalazków 19go wieku, coraz daléj rozszerza ścieśniaiące go granice; coraz noworodzące się pomysły zjednywaią coraz więcej wygód, coraz więcej okrasy dla ludzkiego życia, będącego wszakże tylko długiem pasmem potrzeb, których zaspokoienie prawie iest celem wszystkich iego usiłowań. W liczbie tych dobroczynnych wynalazków bez wątpienia iedno z pierwszych miejsc zajmuie: *Stearyna*; możnaby powiedzieć: że została wynaleziona, aby być prawdziwie *najświetniejszym* dowodem wielkości nowoczesnych pomysłów. Świeca stearynowa ze swoiem światłem, zawsze iednakowo-płomienistem, nieduszącem wszakże żadnym złym odorem, ze swoim pozorem, ze swoią alabastrową białością, podobna iest do świec dawniej używanych: iak Dama miejska, obdarzona wszystkiemi wdziękami ukształcenia, do brudnych Niewiast gminnych, które trzeba ominąć, aby nie splamić się ich brudem, i mimowolnie nie wycisnąć sobie łzy na widok ich własnego, częstego rozpływania się; przytem świeca stearynowa ze wszystkiemi swoiemi korzyściami (zważaiąc i na iej długą trwałość) również iest tanią iak świece dawniej używane. Nie dziw tedy, że ten wynalazek stał się popularnym i powszechnie ulubionym; świecę stearynową można teraz napotkać w skromnej pracowni rzemieślnika wyrzekaiącego się dla niej wszelkich rażących środków pomocniczych właściwie szko-

dliwych dla oka; świecę stearynową można napotkać w samotności sypialń, nie ma bowiem obawy, aby złamała się lub stopniała; świece stearynowe można napotkać w salonach, gdzie podwyższaią blask festynów; a w świątyniach uświetniaią wspaniałe Obrzędy. Stearyna przedstawia wszakże ieszcze inne zalety, a mianowicie pod względem swego usposobienia do modeli. Widzieliśmy bardzo piękne popiersia osób dostojnych ze stearyny odlane, również i piramidy, prawdziwe góry *Montblanc* i inne tym podobne wytworne wyroby, naśladuiące najczystszy alabaster, nierównie od niego tańsze, a mogące stanowić miłe ustroienie biurek eleganckich. W kraiu naszym winiśmy założenie Fabryki doskonałych wyrobów stearynowych JPP. A. *Epstein* i *Levy*, którzy nie szczędzili żadnych starań i kosztów, aby ten zakład postawić na rówui z naysłynniejszemi zagranicznemi; a nawet znaczne transporty wyrobów tejże Fabryki wysyła sie iuż ztąd zagranicę. — *Łódź żelazna* w *Anglji* do żeglugi na *Wiśle* z polecena Banku Polskiego zbudowana, a w r. z. do *Warszawy* sprowadzona, wczoraj wypłynęła na pierwszą podróż do *Gdańska*, pod kierunkiem Karola *Pilz* Kapitana. *Łódź* ta wiezie *pszenicę*. — Składam publiczne podziękowanie W. *Studenckiemu* Lekarzowi klassy Iszej, za wyleczenie mego Syna 15to letniego na zgniłą gorączkę i róży na twarzy z powodu zaziębienia; bez żadnej interesowności, przy użyciu środków lekarskich, w dni kilka zniósł chorobę tak dalece, że iuż wrócił do swoich obowiązków. *H. Rafałowicz*. — Przed niedawnym czasem doniosły pisma publiczne: pod napisem: *Jutrzenka dla Cukrownictwa kraiowego*, że we Francji odkryto sposób wyciągania z buraków przeszło 10 *proc:* białego krystalicznego cukru, (przeszło 20 funtów z korca buraków). Jedni to uważali za ładną baieczkę, utrzymuiąc: że nie podobna by Cukrownictwo tak olbrzymi skok w udoskonaleniu uczynić mogło; gdyż dotąd 5 do 5½ proc: otrzymywano; drudzy zaś zeznali: że nowa metoda musi wymagać manipulacji tak trudnej, obok kosztownych aparatów, iż pewnie tylko małej liczby bogaczy stanie się udziałem. Jedni i drudzy mylili się bardzo. Doniesienie nie było bajką, ale najważnieyszą rzeczywistością. Nowy sposób nie iest trudny w wykonaniu, ni też wymaga kosztownego aparatu; owszem ze wszystkich dotąd znanych iest najprzystępnieyszy dla pomnieyszych maiątków. Wynalazcą iego iest P. *Dombale*, Dyrektor Instytutu wieyskiego i technicz: w Rowil (we Francji), który od 12tu lat pracował nieznmordowanie nad udoskonaleniem cukrownictwa. Wydane przez niego dziełko, obejmuiące nową metodę, przełożył na ięzyk polski P. Jan Nep: *Kurowski*, pod tytułem: *Wyrabianie cukru z buraków, podług nowej metody P. Dombala, wydaiącej 10¼ na sto białego krystalicznego cukru.* Nakładem Aug: Em: *Gliksberga* Księgarza przy ulicy Miodowej pod filarami; cena exemplarza zł. 2. Spodziewać się więc należy, iż teraz rzucą się do cukrownictwa Ziemianie nasi z całą energją i starannością, na iakie istotnie zasługuie. Być może, że wkrótce, dla ułatwienia im poznania manipulacji nowej metody, wystawiony zostanie w Warszawie wzór, potrzebnego do niej aparatu. — Tego lata z powodu dozwolenia restaurowania dworków, wielu z Właścicieli posesji przy ulicach odleglejszych Miasta, korzysta z tej łatwości, i domostwa swoie podnosi, albo nowym dachem pokrywa. — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta zł. 22 gr. 16. Pszenicy zł. 35 gr. 22. Grochu fasoli zł. 32. Jęczmienia zł. 13 gr. 1. Owsa zł. 9 gr. 1. Mąki pszennej przedniej zł. 43 gr. 26, ordynarnej 6 ćwierci zł. 53 gr. 12, żytniej pytlowej zł. 33 gr. 17, gryczanej korzec zł. 19 gr. 9. Kaszy gryczanej zwyczajnej zł. 29 gr. 15, drobnej zł. 45 gr. 17, ięczmiennej ordynarnej zł. 18 g. 14. Siana furę iednokonną od zł. 13 do 22, parokonną od zł. 26 do 32. Słomy furę zwyczajną od zł. 9 do 20. Sążeń drew sosnowych zł. 43. Wół dobry od dukatów 18 do 14, średni od duk: 13 do 11, lichy od du: 10 do 8. Baran od zł. 15 do 9. Wieprz dobry od zł. 96 do 84, średni od zł. 78 do 66, lichy od zł. 60 do 42. Masła funt gr. 28. Słoniny f. gr. 20. Kartofli korzec zł. 4 gr. 7½ Okowity 10tej proby garniec zł. 5 gr. 7; 6tej proby garn: zł. 3 gr. 4. — Wczoraj w przedstawionym w Wielkim Teatrze

Gałganduchu, rola Szewca *Szydełki* wykonana przez JP. *Zenopolskiego* Artysty z Teatrów prowincjonalnych, powtórnie występującego na scenie Warszawskiej, była dla niego korzystną; otrzymywał bowiem liczne oklaski i zasłużył na nie. Po 1szym akcie przywołani, JPP. *Żółkowski* i *Zenopolski*, po ukończeniu także 2-kroć, JP. *Żółkowski* 2-kroć i JP. *Świergocki*.

Zpod Nowogeorgiewska 15 Sierp:. — Od 3ch tygodni bawi u nas towarzystwo sceniczne pod zarządem . . . . ., wprawdzie nie wiemy pod czyim zarządem; lecz czynny udział Pana i Pani *Holzman* (dawniej *Królikowska*) każe domyślać się że im winniśmy iedyną rozrywkę, w teraźniejszą, tak często dżdżystą i nudną porę roku. Nie będąc zanadto wymagaiącemi, musiemy iednak wyznać (o ile z 7miu widowisk wnioskować możemy) że to towarzystwo potrzebuie lepszego doboru Artystów. Wybór dzieł często nie odpowiada ani zdatnościom, ani nawet liczbie Artystów. Pani *Holzman*, znana w Warszawie z kilku rol gościnnych, ma zdolności sceniczne, lecz dotąd nie odzwyczaiła się od wymuszonej wymowy i nieustannej akcji. Pan *Holzman* w niektórych rolach iest dość dobrym; we wszystkich zaś mniej więcej iednostajnym. Życzemy mu korzystać z naszej bezstronnej uwagi; niech stara się zgadywać właściwy charakter swych rol i niech więcej przejmuie się niemi, co stanie się nader skutecznem w postępie scenicznym któremu od lat kilku poświęcił się z chwalebnym zapałem. Z reszty towarzystwa, z całej liczby Artystów płci obiej, wątpiemy żebyśmy mie i z czasem *Garryków* i *Sidons*, a Pan M. dość trafnie o sobie powiedział w iednej z swych ról: »że iest do niczego.” Vanitas vanitatum, et omnia vanitas! Przestaniemy na tem. Inaczej nie wzbudziemy ciekawości Czytelników, z których może nieieden chciałby sprawdzić uwagi nasze na miejscu, czego życzemy i o co uprzejmie prosiemy. Statek parowy iest często do usług lubowników wiejskiego powietrza. Dodamy do tego, że nasze nadwiślańskie okolice są niezrównanej piękności i prawie czaruiące. *Sergjusz Neutralny.*

Anglja. — Królowa w połowie b. m. była spodziewana z powrotem w *Londynie* z *Windsoru* na dzień urodzin swoiej dostojnej Matki X ny *Kent* (bawiącej ieszcze na lądzie stałym), i na dzień urodzin Xcia *Albe ta* następuiący w 3 dni późniéj. — Przysły gabinet torysowski miał obrać Margrabiego *Londonderry* Posłem w *Petersburgu*. — Jedno z pism angielsk: narzeka, że Dworzanie z orszaku Króla *Belgickiego* przemycali do Anglji wiele sygar i tytuniów flamandzkich. — Przed kilką dniami spłonął w *Londynie* znaczny skład zboża należący do Pana *Smits;* szkody są obliczone na 800,000 zł. — Zaraz za przybyciem Admirała *Parker* i Pana *Pottinger* do *Chin*, podaną będzie nota ostateczna do Cesarza *Chińskiego*, a w razie otrzymania odmównej odpowiedzi, połączona siła lądowa i morska ruszy na *Pekin*. — Dzienniki torysowskie bardzo narzekaią na zły zarząd Lorda *Aukland* w *Indjach wschodnich*. Zdobycie *Afganistanu* nabawiło długu 360 miljonów zł., a utrzymywanie Szacha *Sudszy* na tronie, kosztuie rocznie do 120 miljonów. — P. Robert *Peel* (Pil) ma zamiar zawrzeć z OJCEM Św: konkordat, co do zarządu Kościoła katolickiego w Anglji i Irlandji; lecz przed zawarciem tego układu będzie musiał postarać się o odwołanie niektórych praw, a iego Przyiaciele z duchownego stanu, niechętnieby się na to zgodzili.

Francja. — Monitor paryzki donosi: »Minister skarbu zamyśla wszystkim Prefektom posłać cyrkularz względem zliczenia ludności.” Z tego lakonicznego doniesienia wnoszą, że władza postanowiła w niektórych punktach zaspokoić opór tak powszechnie okazywany. — Monitor donosi z *Kirchbergu*, że stan zdrowia Xcia *Bordeaux* (Bordo) wprawdzie polepszył się, ale Xżę w skutek złamania nogi wiecznie będzie chromał, albo będzie musiał chodzić o kulach. Pisma legitymiczne zbiiaią to doniesienie. — Powątpiewaią, aby Pani *Lafarge* (Lafarż) myślała istotnie o wznowieniu swoiego procesu oczne. Wezwała iednak swoiego Adwokata Pana *Paillet* (Pele), aby bezzwłocznie przybył do *Tulle* (Tiul). — Dziennik *Prassa* zaprzecza, iakoby Król ze swoią rodziną zamierzył udać się do *Bulоń* na poświęcenie kolu-

mny wielkiej armji. — Igo Września otworzy się obóz pod *Compiegne* (Kąpjeń); wszystkie nowe pułki maią także otrzymać swoie sztandary, po zwinięciu obozu część pułków stanowić będzie załogę paryzką. — Eskadra Admirała *Hugon* odpłynęła do *Algieru*, iednie w celu odbycia ewolucji morskich. — Wiadomość o śmierci Sułtana okazała się zmyśloną. — Rząd hiszpański już nie myśli wznowić traktat dozwalaiący Francuzom utrzymywać lazaret w *Mahon*.

Hiszpanja. — Armja została znacznie zniżoną. — Gazeta nadworna zawiera długą odpowiedź na protestację Królowej *Krystyny*; tę protestację przypisuią głównie doradcom byłej Reientki; odpowiedź nie zawiera żadnych osobistych obraz dla Królowej *Krystyny*; użala się zaś, że Xciu *Witorji* nie oddano tytułu Reienta. W końcu zagrożono wszystkim, którzyby chcieli użyć protestacji celem zakłócenia wojny domowej w Hiszpanji. — Dobra *Don Karola* i *Don Sebastjana* zostały sprzedane przez licytację, a zebrane pieniądze ofiarowano mieszkańcom, którzy najwięcej ucierpieli od Karlistów. — Pisma angiels: utrzymuią, że pewne stronnictwo umyślnie pozwala zabrać sobie statki przez Anglików, aby przeciw tymże wzbudzić nienawiść; zwłaszcza w czasie gdy trwaią układy o ustąpieniu wysp *Fernando Po* i *Annobon*.

Hollandja. — Nowonarodzona Córka Xcia *Fryderyka* Niderlandzkiego otrzyma imiona: *Fryderyka, Anna, Elżbieta, Marja.*

Niemcy. — Xżę *Metternich* w połowie b. m. spodziewany był w *Frankforcie n. M.*

Turcja. — Igo b. m. Porta otrzymała depeszę urzędową, zawiadomiaiącą o zupełnem uśmierzeniu powstania na wyspie *Kandji*. *Tahir* Basza wspólnie z *Mustafą* Baszą wykonał attak na Sfakjotów, którzy poddali się bez oporu. — Władza *egipska* dotychczas nie wprowadziła w wykonanie żadnego warunku hatyszeryfu Sułtana, pod względem wewnętrznej administracji kraiu. Szczególniej armja uzbraia się ciągle, chociaż kazano iej liczbę zmniejszyć. — Wice-Król zaciąga 15,000 *Albańczyków* celem wysłania ich do Arabji, pod dowództwem *Selima* Baszy. — W tych dniach żołnierze egipscy złupili w *Alexandrji* sklep Kupca francuzkiego, a za to ukarano ich tylko 3-dniowym aresztem.

Rozmaitości. — *Miasto Paryż przed świtem.* Podobnie iak wiele kobiet (zwraca się uwagę: że tu nie iest mowa o wszystkich kobietach!) najlepiej oglądać miasto *Paryż* wieczorem przy świetle gazu, wtenczas gdy ukończyło swoią tualetę. *Paryż* ta modna, Dama z rana w negliżu przedstawia istotnie widok opłakany; wtedy ta Dama nietylko że nie iest ładną, ale bardziej szkaradną. *Paryż* ma złą cerę, rysy odżyłe i mdłe oczy; kiedy miasto, ta kokieta świata chce podobać się, musi użyć wszelkich sztuk tualety, w których ukazuie się nieporównaną, a które tylko wieczorem może rozwinąć w całej swoiej świetności. Czas znacznie nadwerężył tę dumną piękność! Wracaj, nieroztropny Argonaucie! gdybyś kiedy miał zabłądzić w ulice *Paryża* między 5tą a 6tą rano; wracaj, idź do domu, zachowaj się spokojnie, wdziej znowu szlafmycę na uszy, połóż się do ciepłego łoża, i zaniechaj pielgrzymki: złotego runa pewno nie znajdziesz na tak rannej wycieczce. Jeśli zaś chęć oglądania osobliwości wypędzi cię kiedy z rana, pójdź za mną; chcę być *Ciceronem* (przewodnikiem) twoiej fantazji i pokażę ci to, co pragniesz widzieć, bez rozbijania bruku i szukania kataru. Wybiła godzina 5ta, wszędzie na ulicy pusto i głucho. Żaden człowiek nas nie spotyka, przynajmniej żaden Znaiomy, żaden Przyiaciel. Ludność koczuiąca tu i owdzie o tak rannej godzinie należy do klassy umieszczonej pod wszelkiemi innemi klassami, pod horyzontem zwykłego *Paryża*, mogąca słusznie być nazwaną *Paryżem* podziemnym, czyli piekielnym. Gałganiarze są panami, a miotlarki damami tonowemi w tym podziemnym świecie *Paryża*. Nadeszła godzina, o której dobra *Lutecja* (Paryż) oczyszcza się, goli i czesze. Roie gdakaiących bezpiórnych gęsi czyszczą i zamiataią miasto, tak iak Pan BÓG daie, lub nie daie. Są to Garderobiane *Lutecji*, ustalone i płatne od władzy miejskiej; ale też co za Garderobiane, ich widok iest obmierzły! Omi-

śpieszajmy się iak najprędzej. Tu i owdzie ięczy i buja dymiąca latarnia uliczna, kołysana wiatrem, kątowana deszczem; od dawna iuż zaniechała walki z ciemnością, druga odniosła zwycięztwo, aż wstaiący dzień i tę rozproszył. Idźmy na bulwary stanowiące serce *Paryża*. Oglądaiąc się w około, spostrzegamy blask światełka z 5go piątra nad antresolem: iest to lampa Panienki czytaiącej romans, lub też lampa Poety piszącego romans; tak to spotyka się konsumpcja z produkcją! O tej porze błyszczą tylko światełka wysoko, w bliskości nieba; sąsiedzi i ulubieńcy ziemi śpią ieszcze. Kilka fiiakrów wlecze się przez ulice starodawnym dobrze znanym krokiem. Konie śpiąc postępnią, Stangret śpiąc powozi, a iadący w końcu dostaią się do celu iakby z woli Nieba. Tam z lekka uchylaią się drzwi, cień iakby mara pomyka się wzdłuż domów. „Ostrożnie, z cicha, zbliżmy się tam!" Jest to iaki paryzki *Leander* opuszczaiący swoią *Heloizę*. Precz z tej kałuży; co w dzień okaznie się znośnem, przed świtem przejmuie obrzydzeniem. Inaczej iuż wygląda na bulwarze; bruk asfaltowy rozciąga się iak pustynia *Kobi*, ale iak namioty koczuiących Mongołów, przed kilku kawiarniami stoi 3 lub 4 fiiakry, a na rogu ulicy *Montblanc* stoi dobrze znany kabryolet żółty, który iak kabryolet polityczny zachowuie *statu quo* w nocy kiedy śmiertelnicy spoczywaią, a w dzień nabiorą ruchu. U nóg naszych leżą zdeptane ozabłocone bukiety, uwite pięknemi rączkami, iaśniały na balach lub w teatrze; porzucono ie, zdeptano ie w błocie; ich istnienie przeminęło! Kto wie! ileż to innych kwiatów radości, niewinności i szczęścia, doznało wczoraj w *Paryżu* podobnego losu? Nowy poranek przynosi nowe kwiecie, nowe uciechy, nowe nadzieie. Wszystko iest znikomem, naybardziej w tych prędkich zmianach, w tym szumie, tłoku i zabiegach; tylko wspomnienie zostaie; lecz i ono zbyt często przemiia, iak te kwiaty przed naszemi stopami; zbyt często zostaie ziemskiem błotem obryzgane. Miotłarki gawędząc wracaią do domu; śmielej stąpaią mężczyźni tego paryzkiego podziemnego świata: kiedy te sowy i sępy ustąpią, wtedy dzień nadchodzi; chcieliśmy przejść *Paryż* o świcie, iesteśmy u celu; dzień nadchodzi; dzień dobry!

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Walewski Konrad Hrabia Kamerjunker z Jwanowic; Łubieński Tom: Hra: z Ostrowca; Sosnowski Józ: Dz: z Kłopoczyna; Leduchowski Mieczy: Dzie: z Klimuntowa; Bentkowski Wła: Dzie: z Trzylatkowa; Starzyński Igna: Dzie: z Buska; Łubieński Jan Dzie: z Chocimowa; Czartkowski Wincen: Dzie: z Grzymaczewa; Roiewski Józ: Dzie: z Wierzchowa; Dobrowolski Anto: Dzie: z Lisicy; Kossowski Alexan: Dzie: z Złotnik.

DONIESIENIA.

Dwa MAGLE angielskie w dobrym stanie, lekkie, są do sprzedania za pomierną cenę przy ulicy Solnej Nr 810.



Od 20tu lat przeszło przebywaiąc w królestwie Polskiem z dostawą Owiec hiszpańskich, tudzież Krów i Byków szwajcarskich, tyrolskich i szteiermarkskich, ośmielam się w zaufaniu powszechnie zjednanem sobie przez moią otwartość i rzetelność w handlu, wynurzyć publicznie spostrzeżenia moie, że hodowanie bydła rogatego tu w kraiu, nie ma tej troskliwości i opieki nad sobą, iak maią owce. Wprawdzie Obywatele są po większej części ożywieni chęcią zaprowadzenia lepszej rasy bydła rogatego lub ulepszenia kraiowej, lecz zrażaią ich tylko pierwsze wydatki, a szczególniej to mniemanie, że zagraniczne bydło nie ma tu w kraiu takiej paszy iak zagranicą, i że nie da się do tuteyszego kraiu zaklimatyzować. Takie również były zdania w początku o owcach hiszpańskich; czas przecie pokazał przeciwną a korzystną następność. Tam gdzie owce hiszpańskie te istoty delikatne, utrzymać się mogą w klimacie i porze, tam pewno bydło zagraniczne tem pewniej utrzymać się może. To przytoczenie moie odpowiedniego tu klimatu i paszy, stwierdza znane znaczne Gospodarstwo wzorowe w dobrach *Tarwi* w W. X. Poznańskiem, w których same tylko krowy i Byki szwajcarskie, iuż w tych dobrach dochowane, licznie znajduią się i są nawet pięknieysze niż w niektórych miejscach w samej Szwajcarji. Lecz też wiedzieć należy, że takie bydło, aby utrzymało prawdziwą swą rassę i wydawało obfity nabiał, musi być tak iak w *Tarwi* regularnie paszone i czysto utrzymywane. Mniejsza ilość takich krów, kosztuie mniej paszy, niżli większa ilość kraiowych, a wydaie daleko większe korzyści w wartości bydła, w utrzymaniu nabiału, w przedaży cieląt, w mięsie na rzeź i w mierzwie nawet. Maiąc zamiar zostać w Warszawie miesiąc ieden, podejmuię się przez zawarcie kontraktów, ułatwić Szanownym Obywatelom dostawę Krów i Byków *Szwajcarskich, Tyrolskich* i *Szteiermarkskich* podług upodobania każde-

go, a nawet TRYKÓW prawdziwych hiszpańskich i OWIEC, na odświeżenie lub dalsze ulepszenie ich trzód. Upraszam o łaskawe zgłoszenie się do mnie do Hotelu Lipskiego w Warszawie. *Józef Szwajger, Tyrol.*

Zapozew Edyktalny. Następujące Osoby zapodziane, iako to: 1.) Borowicz Marcin Karczmarz ze Skalmierowicz Powiatu Inowrocławskiego, który przed około 52 laty oddalił się z tamtąd do Polski. 2.) Dobrzyński Jan z Sadowca, który w roku 1819 zbiegł będąc transportowanym. 3.) Charlotta Luiza Hähne zamężna Graebe, która w roku 1812 znikła tu z tąd. 4.) Anna z Markiewiczów Heintze, która przed 35 laty wyprowadziła się z Nowego dworu. 5.) Kwiatkowski Andrzej ze Szadłowic, który przed około 18 laty pracował przy budowaniu twierdzy Toruńskiej. 6.) Lindebein Łukasz, który w roku 1816 miał przebywać w Kejai. 7.) Lenz Samuel Młynarz z Młyn Samocińskiego. 8.) Rohde Marcin Owczarz, który w roku 1805. 9.) Ringelmann Karol, którzy w roku 1812 udać się mieli do Rossji. 10.) Marja Luiza z Goltzów Sejdler i mąż iej którzy przed około 20 laty oddalili się do Polski. 11.) Siewierski Franciszek, który w roku 1807 miał pójść iako Żołnierz do Warszawy. 12.) Szymański Andrzej Pisarz z Roiewa. 13.) Wysiecki Adam, który w roku 1812 miał udać się za ustępuiącą Armją francuzką. 14.) Grapp Jan z Ciszna. 15.) Machowicz Józef Dzierżawca wieczysty z Świętego pod Gnieznem. 16.) Mathwich Krystjan z małego Lubcza i rodzeństwo iego Michał i Ewa Rozyna Mathwichowie 17.) Radoszewski Sylwester Ślósarczyk z Inowrocławia, który przed około 24 laty dał o sobie wiadomość z Galicji; teraz Sukcessorowie i Spadkobiercy ich wzywaią się niniejszem, ażeby nam o swem życiu i pobycie natychmiast dali wiadomość, lub też zgłosili się w terminie na dzień 4go Czerwca r. 1842 przed południem o godzinie 11, przed Deputowanym Ur: *Vangraw* Assessorem Sądu podpisanego wyznaczonym osobiście, albo przez Pełnomocnika, na którego przedstawiamy im Kommissarzy Sprawiedliwości *Vogla, Schultza I. i Schultza II,* gdyż ieżeli ani wiadomości nie dadzą, ani się też nie zgłoszą, będą uznani za umarłych, a maiątek ich wydanym zostanie najbliższym i wylegitymowanym ich Sukcessorom.— Bydgoszcz dnia 21 Czerwca 1841. Królewsko Pruski Główny Sąd Ziemiański.

Do Sklepu Ubogich nadeszły Transporty CUKRU KRAJOWEGO w główkach, w mączce i ŻÓŁTA FARYNA z różnych fabryk; oraz CUKIER RAFINOWANY.

W Sklepie Ubogich wyprzedaią się po znacznie zniżonej cenie, pozostałe z większej partji różne TOWARY, a mianowicie: Szaliki i Chusteczki atłasowe i gazowe, Chustki fularowe do nosa, Chustki i Szale kaźmirowe i tybetowe, Pończochy iedwabne i bawełniane, Atłasy na kamizelki, kilka sztuk Atłasu, Gros de Naplu i Floransu, Wstążki atłasowe i gazowe, Krepy, Gazy, Petynety, Tiule, Woalki, Mazepy na sałopy i suknie, Batyst, Flanela na podszewki i t. p.



FORTEPJAN Fabryki Bucholca prawie zupełnie nowy; iest do sprzedania w Łazienkach Kurtza, przy ulicy Marjensztadt.

SALA (zwana) *Szefera,* w domu pod Nr 814 przy ulicy Solnej, iest do wynaięcia od 8go Michała 1841 roku, gdzie Muzyka grywa w Niedzielę, Poniedziałki i Święta; wiadomość u Gospodarza.

Gdy Mąż podpisanej *Karol Wandelli,* od lat przeszło 4ch iak wyiechał do miasta Wrocławia w kraj Pruski, żadnej wiadomości o sobie nie daie, bo tem nie znajduie się. Nieszczęśliwa Żona uprasza Szanowne Osoby o łaskawe zawiadomienie ią o teraźniejszym pobycie lub śmierci iego, pod Nr 1sy przy ulicy Szmulowskiej na Pradze pod Warszawą. *Anna Wandelli.*



We wsi Pilicy nad rzeką Pilicą, obok Maiszewa leżącej, są do zbycia MENDAKI, Szwajcarski i Holenderski; a do wydzierżawienia wielka OLEJARNIA z Młynem, Stępami. Tamże można powziąść informację względem nabycia Wsi w Guberrji Podlaskiej leżącej, pod korzystnemi warunkami. Również do tej wsi potrzeba 15 KRÓW polskich lub mięszanej z polskiemi rasy, nie starszych nad lat 7.

Z powodu iuż wzmiankowanej wiadomości, że Karol Nyxdorf Właściciel domu Nr 1370, zginął przed 6ma tygodniami. Przeto podpisana Żona ma to za obowiązek oznajmić, że został znaleziony po między Marymontem a Bielanami na rzece Wiśle d. 12 Sierpnia, a pochowany został d. 16 t. m. na smętarzu Ewangelickim. Wilhelmina Nyxdorf.

Kommissarz Policji Administracyjnej Cyr. 4. 5. i 6. Zawiadamia interessowaną Publiczność, iż w skutek uchwały Rady familijnej w interesie nieletnich Kowalskich, sprzedane zostaną przez licytacją Sprzęty domowe i Krowy, w dniu 11/23 Sierpnia r. b. o godzinie 12 z południa pod Nr 2133, na który to termin chęć kupna maiących, wzywa. Paniewski.

LICYTACJE iutro. Przy Saskiej Kępie, na Berlinkę z masztem. Przy ulicy Belwederskiej Nr 3065, Meble, Koń, Bryczka. Przy ulicy Chłodnej Nr 907, Meble. Przy ulicy Leszno Nr 673, Pontaljon, Meble. Poiutrze, cała pierwsza Łazienka od Pragi. Przy ulicy Mokotowskiej Nr 1757, Świeczniki, Lustra, Szafa etc.

Na żądanie Opieki nieletnich Schilling, oraz z mocy upoważnienia Praesidji Trybunału dnia 4/16 Lipca 1841 r. udzielonego, odbywać się będzie sprzedaż Ruchomości po niegdy Piotrze i Marjannie z Domaszewskich Małżonkach Komierowskich, mianowicie: Złota, Sre-

bra, Kosztowności, Mebli, Sprzętów domowych, Garderoby, Bielizny, tak męzkiej jako i damskiej oraz stołowej, Pościeli, Miedzi, Żelaza, Porcelany, Faiansu, Szkła, Obrazów, Portretów, Oranżerji, i różnych innych Sprzętów, a to w dniu 11/23 Sierpnia 1841 r. o godzinie 10 z rana na gruncie Dóbr Gliniaka (Wawrzyńców) w Powiecie Siennickim położonych, o czem zawiadamia się interessowanych.

Józef Voskowski R. K. Z. G. M.

KSIĄŻKA Służbowa Józefa Gryczkowskiego zaginęła. Znalazca raczy oddać do Biura Kontrolli Służących.



BRYCZKA parokonna nowa, mocno i gustownie zbudowana, 3 CHOMONTY Krakowskie, mało co zużywane, ozdobione mosiądzem, są do sprzedania przy ulicy Żurawiej Nr 1612.

GREMPLI ręcznych w najlepszych gatunkach do gremplowania wełny, bawełny, sierci i t. p., tudzież GREMPLI do robienia WATY tak zwanych (Watten Blätter) po cenach stałych bardzo umiarkowanych, nabyć można w fabryce *J. A. Krausse* przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1794. Lit: A, od Nalewek 2gi dom po prawej stronie.

KOPALNIA TORFU w SŁUŻEWIE poleca się swym materjałem, który w tym roku szczególnie iest wysuszony i ze znaczną oszczędnością może być użyty na opał w rozmaitych fabrykach, browarach, dystylarniach, łazienkach, kuchniach zwyczajnych i angielskich, i t. p. Cena Torfu za sążeń kubiczny 216 stop kubicz: obejmujący, na miejscu w kopalni po złp. 20, a z odwózką do Warszawy po zł. 30. Obstalunki przyjmują się u Dozorcy kopalni w Służewie na miejscu, lub też w Warszawie w Pałacu Paca w Korpusie na 1m piętrze, codziennie do godziny 10 z rana u Karola Szczygielskiego Właściciela kopalni.

Mąż podpisanej Juljan Elzanowski oddaliwszy się z wspólnego mieszkania w Warszawie w d. 24 Grud: r. z., dotąd pomimo przedsięwziętych różnych środków, z pobytu teraźniejszego wyśledzonym być nie może; w smutnem więc wraz z dziećmi zostaiąc położeniu, upraszam najuprzejmiej ktoby miał wiadomość w tym względzie, aby mnie iak najspieszniej udzielić raczył. Mieszkam przy ulicy Solec pod Nr 2953. wprost Magazyn Solnego. *Barbara z Szczanieckich Elzanowska.*

BIURO INFORMACYJNE w TORUNIU. — Mamy honor donieść Szanownym Obywatelom i Mieszkańcom Królestwa Polskiego, iż w Toruniu przez nas zostało utworzone BIURO INFORMACYJNE i KOMMISÓW dla obu krajów, w celu załatwienia tak sprzedaży, iakoteż wydzierżawienia Dóbr i wszelkich interesów mogących zajmować Wysoką Publiczność; prosimy zatem Osoby chcące ułatwiać za naszem pośrednictwem wszelki interes, to iest przedać lub wydzierżawić Dobra, albo też jakąkolwiek inną dogodność z urządzenia takowego ponieść, ażeby nas łaskawie swemi zleceniami franko zaszczycić zechcieli. Skorem i punktualnem dopełnieniem ich życzeń, zaufaniu nam powierzonemu, starać się będziemy w każdym czasie odpowiedzieć i na ich dalsze względy zasłużyć.

A. Henning et *Comp.*

KSIĄŻKA Legitymacyjna Marjanny Gronwald, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Cyrkułu 1go.



OKOWITY kilka tysięcy garncy, w Wsi Włochy pod Warszawą położonej, iest do sprzedania całkowicie lub częściowo; dowiedzieć się można o warunkach w miejscu u Dzierżawcy, lub w Warszawie przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1340, u Stróża Domu.

Zawiadamiam Szanowne Damy, iż MAGAZYN GORSETÓW przeniesiony został z Nowego Światu na ulicę Miodowa do Pałacu Paca pod Nr 493; z nadmienieniem, iż w składzie moim wyrabiaią się GORSETY z pasami, elastyczne i wszelkie inne.



Dnia 15go b. m. zginął PIESEK mały kudłaty, ciemno-kasztanowaty, 4 miesiące maiący; podgarle, piersi i nogi od dołu białe. Nie iest on wcale powabny, lecz iest darem Przyiaciela; dla tego upraszа się usilnie o oddanie go pod Nr 1363 przy ulicy Lisiej, do Właściciela domu W. Nowosielskiego, za nagrodą zł. 6 gr. 20.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 20.

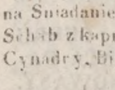
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 1szy raz *Sydons Aktorka Angielska.* 82 raz *Sługa dwóch Panów.*

Dziś w Hecy Widowisko Akrobatyczne.

Dziś w Ogrodzie Rembaczewskiego na Lesznie. WIELKA MUZYKALNA ZABAWA pod Dyrekcją P. *Bajczaka;* przytem wykonane zostaną najnowsze dzieła muzyczne. W tenże miejscu dostać można wszelkich Potraw i Napoiów.

Dziś od godziny 6tej po południu w Ogrodzie na Foxalu, daną będzie WIELKA MUZYKALNA ZABAWA złożona z kilkudziesiąt Osób; poczem cały Ogród przez kilka tysięcy Lamp rzęsisto oświeconym będzie, na zakończenie Ognie Chińskie w różnych kolorach.

Jutro w bandu u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: kaczka z rożna, Pieczeń barania huzarska, Schab z kapustą, Polędwica, Frykas, Kotlety cielęce i baranie, Cynadry, Bigos, Chłodnik, Kurczęta, Raki, Befsztyk etc.



Czyniąc zadosyć życzeniom wielu Amatorów KIEŁBASEK PAROWYCH, zawiadamiam Ich, iż od dnia dzisiejszego, takowych oprócz innych Potraw, każdodziennie dostać można na Kolacją; na które, polecaiąc się względom Szanownych Gości, zapraszam.— *Kutzner*, ulica Senatorska Nr 478.